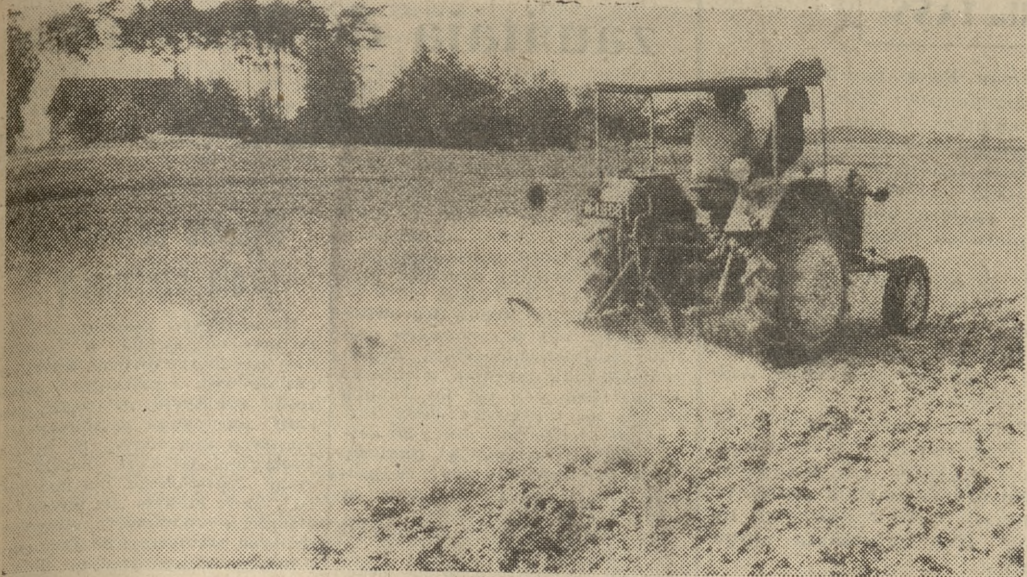


Pamiętajmy o podorywkach



Rozmowy ministrów trzech mocarstw

Brytyjski minister spraw zagranicznych, lord Home, kontynuował wczoraj rozmowy z radzieckim ministrem spraw zagranicznych, Andrejem Gromyko. Będzie to dalszy ciąg dyskusji obejmującej problemy stosunków Wschód — Zachód, rozpoczętej po podpisaniu w poniedziałek układu o częściowym zakazie doświadczeń nuklearnych.

Oczekuje się, iż lord Home zaproponuje omówienie również problemu laotańskiego oraz radziecko-brytyjskich stosunków handlowych i kulturalnych. W godzinach wieczornych minister brytyjski wystąpił w telewizji moskiewskiej.

Wtorkowe rozmowy Rusa, lorda Home i Gromyki trwały 4 i pół godziny. Jak się przypuszcza, omawiano sprawy podpisania paktu o nieagresji między NATO a państwami Układu Warszawskiego, posunięć przeciwko atakowi z zaskoczenia oraz porozumienia zakazującego rozpowszechniania broni nuklearnej. Lord Home oświadczył po spotkaniu, iż atmosfera była „bardzo dobra”. „Zaakceptowaliśmy pewne problemy, które będą studiowane przez rząd radziecki oraz przez państwa NATO” — dodał minister brytyjski.

Wczorajsza prasa moskiewska przynosi obszerny przegląd od głosów z całego świata na podjęcie Układu Moskiewskiego. Dzienniki radzieckie zamieszczają również wypowiedzi przedstawicieli społeczeń-

stwa radzieckiego. Dzienniki: „Trud” i „Krasnaja Zwiezda” poświęcają sprawie Układu Moskiewskiego swe artykuły wstępne.

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko wydał 7 bm. przyjęcie na cześć ministra spraw zagranicznych W. Brytanii, lorda Home’a.

Na przyjęciu obecni byli: wicepremier ZSRR K. Rudniew i inni radzieccy mężowie stanu. Obecny był też ambasador W. Brytanii w Moskwie II. Trevelyan. (PAP)

MACMILLAN W HELSINKACH
We wtorek po południu przybył do Helsinek z oficjalną wizytą premier W. Brytanii Harold Macmillan wraz z małżonką. Premier Macmillan zabawi w Finlandii trzy dni, po czym uda się do Sztokholmu na rozmowy z premierem Szwecji Erlanderem.

MACMILLAN W HELSINKACH

Wczoraj w godzinach popołudniowych wicepremier Julian Tokarski przyjął blisko 300-osobową grupę dziewcząt i chłopców, którzy przebywali na 12 międzynarodowym obozie pionierskim w Cieplicach. Na obozie tym przebywały dzieci z krajów demokracji ludowej, a także innych krajów europejskich.

Dzieci u J. Tokarskiego

Wczoraj w godzinach popołudniowych wicepremier Julian Tokarski przyjął blisko 300-osobową grupę dziewcząt i chłopców, którzy przebywali na 12 międzynarodowym obozie pionierskim w Cieplicach. Na obozie tym przebywały dzieci z krajów demokracji ludowej, a także innych krajów europejskich.

Nota rządu Haiti

W związku z wyładowaniem na Haiti oddziału uzbrojonych uchodźców haitańskich rząd Haiti wystosował notę do Organizacji Państw Amerykańskich, oskarżając rząd Dominikany o inspirowanie tego najazdu i domagając się niezwłocznego zwołania tymczasowego komitetu doradczego OPA.

Katastrofa w Bułgarii

Jak donoszą z Turcji, 19 osób zostało zabitych a 21 rannych (w tym 19 poważnie), w wyniku zderzenia autobusu z samochodem-cysterną, jakie wydarzyło się w poniedziałek w pobliżu miejscowości tureckiej nad Morzem Czarnym. Autobus wiozący 40 pasażerów uderzył w pełnej szybkości w samochód-cysternę, a następnie spadł do wąwozu o głębokości 19 metrów.

Powietrze z lasów do hal fabrycznych

W zakładach koksochemicznych w Blachowni Śląskiej realizuje się niecodzienną inwestycję. Jest nią rurociąg, który doprowadzać będzie z lasów otaczających zakłady powietrze. Odgaleźnienia rurociągu obejmą hale, w których powietrze jest szczególnie zanieczyszczone. W rezultacie przykre wyziewy ustąpią miejsca przyjemnej żywności woni leśnej. (PAP)

Za plugiem ciągnie się ogromna chmura kurzu. To dowód posuchy na polach. Traktorzysta Kółka Rolniczego w Krzykosach, pow. Środa — Marian Wojciechowski (na zdjęciu), twierdzi, że podorywek można dokonywać wszędzie, ale trzeba mieć ostre lemiesz przy plugach, bo inaczej, nie da rady. Gorzej z wysiewem ziarna poplonowego, gdyż w tak wysuszonej glebie wschody są bardzo problematyczne. Rolnicy więc oczekują upragnionego deszczu.

Fot. — K. Przychodźki

Żniwa dobiegają końca

Pozostało do skoszenia niewiele owsa i pszenicy jarej. — Zwózka zboża przebiega sprawnie. Zyto zwieziono w 90 proc., jęczmień również, owies w 75 proc., a pszenicę w 50 proc.

Jeszcze tydzień i prace żniwne zostaną zakończone. Np. spółdzielnie powiatu krotoszyńskiego i PGR-y powiatu średzkiego obiecują zakończyć żniwa do soboty. W niektórych gromadach odbywają się już dożynki, jak np. w gromadzie Miłostat w powiecie ostrzeszowskim, gdzie rolnicy obchodzili Święto Plonów ubiegłej soboty.

Meldunki o sprawnym przebiegu żniwa złożyło kilkanaście państwowych gospodarstw rolnych, które w sobotę urządzają dożynki — m. in. PGR Sapowice w pow. poznańskim. Dobra organizacja pracy przyniosła w efekcie przyspieszenie robót żniwnych.

Niestety, w dalszym ciągu źle przedstawia się sprawa podorywek. Na plan, przewidujący wykonanie tego zabiegu na 600 tys. ha, podorano zaledwie 270 tys. ha. Ta sama historia z poplonami ścierniskowymi.

Trwa akcja nawadniania plantacji okopowych. Do tej pory podlano około 50 proc. arealu, czyli 30 tys. ha, podorano cukrowych. Nie wszędzie jednak przeprowadza się ten zabieg systematycznie, nie wszędzie wykorzystuje się sprzęt strażacki i zbiorniki wodne. Zdarza się nawet, że

Notatki gospodarcze

Zamiast mięsa — żywiec

Wskutek wahań w dostawach żywca do rzeźni i surowca do przetwórci mięsnych — Zjednoczenie Przemysłu Mięsnego w Warszawie przejęło czasowo funkcję koordynacji no-dyspozytorską rozdziału żywca dla całego przemysłu mięsnego w kraju. Z tych samych przyczyn, przewiduje się w III kwartale okresowe (1-miesięczne) postoje niektórych przetwórci mięsnych w Wielkopolsce. Mówi się przy tym o zakładach w Ostrowie, w Środzie oraz o bekoniarni w Czarnkowie.

Fachowcy twierdzą, iż na skutek panujących upałów i braku dostatecznej ilości transportu chłodniczego, zamiast mięsa, korzystniej jest przesyłać do innych rejonów kraju żywca. Traci on co prawda, na wadze w czasie transportu, ale się nie... psuje.

(p. ch.)



Rok XIX
Wyd. AB

Poznań
czwartek, 8. VIII. 1963

Cena 50 gr
Nr 187 (6066)

Ofiarna praca podczas tropikalnych upałów

Tropikalne upały od paru tygodni dokuczają mieszkańcom miast. Rozpalone chodniki i mury, zar lejący się z nieba wywołuje zmęczenie przechodniów, a przy pracy...

W hucie „Warszawa” na pomostach, w bezpośrednim sąsiedztwie pieców, temperatura dochodzi do 80 st., nieco dalej jest zaledwie... 65 st. tylko w pobliżu wentylatorów można się chwilę ochłodzić. W takich warunkach wykonuje zadania produkcyjna załoga stalowni. Pracownicy huty „Warszawa” wypijają w ciągu doby ponad 100 tys. butelek wody sodowej oraz zażywają tabletki witamin, wapna i soli mineral-

nych. Niedawno, w porozumieniu z lekarzami, rozpoczęto wydawanie wody mineralnej przeciwdziałającej odwodnieniu organizmu.

W hucie „Kościeszko” w Chorzowie zainstalowano specjalną „oazę” chłodniczą, w której ludzie zatrudnieni przy wielkich piecach i w walcowni mogą ochłodzić. Jest to urządzenie w kształcie kiosku, na którego blaszany dach bez przerwy leje się zimna woda. Oprócz tego w walcowni drutu umieszczono na suwnicy 300-litrowy zbiornik wody, przy pomocy którego zrasza się gorące powietrze, oczyszczając atmosferę z pyłów i innych zawiesin. I tu wypija się dziennie kilkadziesiąt tysięcy litrów wody sodowej z własnej wytwórni.

W upalnych, sierpniowych dniach codziennie spotkać się można w fabrykach z przykładami niezwykłego poświęcenia w pracy. Swą ofiarną postawą załogi przyczyniają się do utrzymywania rytmicznej produkcji i przewyższania trudności, spowodowanych m. in. warunkami atmosferycznymi.

W czasie spustu roztopionego karbidu w Zakładach Chemicznych „Oświęcim”, 3 tony masy wyciekły i zalały halę. Wypadki takie zdarzają się, lecz ten, ze względu na tropikalną temperaturę, był szczególnie uciążliwy. Trzeba było masę szybko usunąć, aby nie dopuścić do zatrzymania normalnej pracy. Tylko godzina przerwy oznaczałaby stratę ok. 7 ton karbidu. Czasu było niewiele. Za 20 minut miał odbyć się następny spust. Nie bacząc na potworny żar bijący z ziemi, do pracy stanęło 7 robotników — w kapturach, ubraniach azbestowych, ochronnych siatkach na twarzach.

Zwyczaj się mówi, iż maszyni zastępują ludzi. W okresie sierpniowych upałów w Krakowskich Zakładach Sodyowych było odwrotnie. Wy-

Sesja COMES

W Leningradzie rozpoczęły się w poniedziałek, 5 bm. obrady sesji rady kierowniczej Europejskiej Wspólnoty Pisarzy (COMES) — poświęcone problemom współczesnej powieści. W sesji uczestniczy ponad 90 wybitnych pisarzy i krytyków z większości krajów europejskich. Na zdjęciu: wybitny pisarz radziecki, Michaił Szolochow, wita przewodniczącego Europejskiej Wspólnoty Pisarzy — Włocha, Giuseppe Ungaretti.

Fot. K. Przychodźki



Seminarium poświęcone dzieciom

W Warszawie rozpoczęło się europejskie seminarium regionalne ONZ, poświęcone problemom związanym z wychowaniem i opieką nad dziećmi. Biorą w nim udział delegacje z kilkudziesięciu państw europejskich i szeregu specjalistycznych organizacji międzynarodowych.

Obrady trwają. (PAP)

„Piekło dla nich nie strasze”

Tak mówi się w Skawieńskich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych o brzydadzie Janie Jasiółce. Jej zadaniem jest każdorazowe opróżnienie pieców, w których wypala się precyzyjne kształtki ogniotrwałe. Ta trudna i ciężka operacja trwa normalnie od 4 do 5 dni. Ostatnio brygada Jasiółki skróciła tę operację do 2 dni. Dokonała tego, pracując w 80—90 stopniowym żarze z czołści pieca i przy temperaturze powietrza, dochodzącej do 37 stopni. Dzięki wcześniejszemu opróżnieniu pieca powstała możliwość szybszego załadowania nowej partii cegieł i wydawnego przyspieszenia produkcji. (PAP)

J. Winiewicz udał się do Moskwy

W środę 7 bm. opuścił Warszawę wiceminister spraw zagranicznych PRL, Józef Winiewicz, udając się do Moskwy w celu złożenia podpisu stwierdzającego przystąpienie Polski do układu o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze: przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Podpisanie układu przez przedstawiciela rządu polskiego nastąpi 8 bm. (PAP)

Dean Rusk w Leningradzie

W środę przybył z Moskwy do Leningradu specjalnym samolotem sekretarz stanu USA Dean Rusk z małżonką. Na lotnisku Rusk oświadczył: „żona moja, członkowie naszej delegacji i ja osobiście jesteśmy zadowoleni z okazji odwiedzenia waszego miasta. Od dawna marzeniem moim było zobaczenie Leningradu”. (PAP)

Za 11 milionów zł wyeksportował poznański LAS

Do końca lipca br. Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Niedrzewnej „Las” wyeksportowało do krajów zachodnich i północnych runo leśne i przetwory, wartości 11.200 tysięcy zł. Główni odbiorcy, to — NRF, Francja, Włochy, Szwecja. Półroczny plan eksportu i zaopatrzenia rynku we wnętrznego został wykonany z nadwyżką.

Mimo suszy, wysłano do krajów zachodnich około 200 ton świeżych jagód. Na razie nie można spodziewać się urodzaju grzybów, zwłaszcza maślaków, kurek, rydzów i borowików. Posucha wpływa niekorzystnie na vegetację runa leśnego. (emp)

W USA wzrasta zadłużenie ratalne

Rada rezerw federalnych po dała do wiadomości, iż w czerwcu br. zadłużenie konsumentów w USA z tytułu sprzedaży ratalnej wzrosło o dalsze 433 mln dolarów, sięgając łącznie rekordowej wysokości 5011 mln dolarów. Największy odsetek zadłużeń przypada na samochody, a następnie na pożyczki pieniężne spłacane w ratach bankom. W dalszej kolejności idą ratalne zakupy artykułów gospodarstwa domowego, sprzętu sportowego itp.

PAP

Protest Glezosa

Manolis Glezos przebywający obecnie w Moskwie złożył 6 bm. w ambasadzie greckiej protest na ręce chargé d'affaires Grecji w ZSRR, I. Dżunisa z powodu udziału rządu greckiego we wszczętej przeciw niemu kampanii oszczerczej. Zainicjowała tę kampanię wiadomość rozpowszechniana przez agencję France Presse, jakoby Glezos opowiedział się za autonomią Macedonii.

PAP

Tadeusz Kubalski nie żyje

Wielkopolskie środowisko działaczy kulturalnych poniosło dotkliwą stratę. 5 sierpnia zmarł nagłe długoletni dyrektor i kierownik artystyczny Państwowego Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu — Tadeusz Kubalski. Zmarły oddany był sercem swej pracy, którą rozumiał jako służbę społeczną wielkiej rangi. Architekt z wykształcenia, trafił do teatru amatorskiego w obozie jenieckim i już odtąd został tej dziedzinie sztuki wierny aż do końca. Był aktorem teatrów warszawskich, reżyserem i aktorem teatru kieleckiego, by od roku 1958 objąć kierownictwo artystyczne Teatru im. Bogusławskiego w Kaliszu.

Tadeusz Kubalski dobrze rozumiał rolę teatru w upowszechnianiu kultury. Potrafił więc łączyć zapotrzebowanie społeczne z dużym poziomem artystycznym wystawianych sztuk. Ideą społecznego posłannictwa teatru umiał zarażać młodych adeptów sztuki teatralnej, wychowując w teatrze kaliskim wielu młodych, dobrych aktorów. Jego działalności organizatorskiej zawdzięczają w dużej mierze swój wysoki poziom dotychczasowe Festiwale Teatralne w Kaliszu, o których znany krytyk Wojciech Natanson pisał w 13 numerze „Teatru”, że są najlepsze w kraju.

Tadeusz Kubalski, odznaczony za swą działalność artystyczną srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi — zapisał się w księdze historii kultury Wielkopolskiej Ziemi.

(az)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halicki.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 811-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-6

Nowa atmosfera Ziemi

Wywiad ministrów wielkiej trójki dla TASS

Ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, USA, i Anglii — Gromyko, Rusk i Home udzieliłi we wtorek wywiadów przedstawicielom agencji TASS.

Andriej Gromyko oświadczył: „Układ zawarty w Moskwie sam w sobie jest ważnym czynnikiem w życiu międzynarodowym. Jak to niejednokrotnie podkreślał szef rządu radzieckiego, Nikita Chruszczow, układ stwarza bardziej sprzyjającą atmosferę dla podjęcia innych uzgodnionych kroków dla złagodzenia napięcia międzynarodowego”.

Do takich kroków zaliczył Gromyko powszechne i całkowite rozbrojenie, zawarcie paktu nieagresji między państwami Układu Warszawskiego i członkami NATO, podpisanie

traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowanie na tej podstawie sprawy Berlina zachodniego.

Gromyko podkreślił, że ze swej strony KC KPZR i rząd ZSRR czynią i będą czynić na dalsze wszystko, aby doprowadzić do rozwiązania tych problemów, aby przyczynić się do dalszego złagodzenia napięcia międzynarodowego. „to, jak będzie przebiegać rozwiązywanie tych ważnych, nieuregulowanych problemów — dodał minister — zależy obecnie od państw zachodnich, które dotychczas czyniły w tych sprawach trudności”.

Dean Rusk powiedział korespondentowi TASS: „Jestem przekonany, iż ludność obu państw chce pokoju. Obecnie zadaniem rządów jest uczynić wszystko co możliwe, aby znaleźć kontynuację dla dopiero co podpisanego układu”.

Rusk podkreślił, że uczyniono bardzo ważny krok. „Sądzę, że naród radziecki, podobnie jak naród amerykański, rozumie znaczenie tego posunięcia”.

Rusk wspominał też o reakcji ludzi radzieckich na podpisanie układu. „Z zadowoleniem obserwowałem przejawy sympatii ludzi radzieckich do mnie jako sekretarza stanu USA”.

Lord Home oświadczył: „Podpisanie układu o zakazie prób z bronią jądrową jest bardzo ważnym wydarzeniem. Układ kładzie kres zatrucaniu atmosfery opadami radioaktywnymi, co usuwa wielkie niebezpieczeństwo dla każdej rodziny, zarówno w ZSRR, jak i w innych krajach”.

Lord Home dodał, że odbył bardzo pożyteczne rozmowy z Gromyką i Ruskim. Być może — powiedział Home — konsultacje i dyskusje z naszymi sojusznikami potrwać kilka tygodni lub kilka miesięcy. Naszym celem będzie omówienie nie możliwości dalszego polepszenia stosunków między zachodem a Związkiem Radzieckim. (PAP)

Rybackie rekordy

Nie notowane wyniki w połowach ryb na Bałtyku osiągnęli rybacy z 4 kutrów przedsiębiorstwa „Arka” z Gdyni. Po raz pierwszy w br. jednostki „Gdy-193”, „Gdy-247”, „Gdy-163” oraz „Gdy-234” zловиły w ciągu jednego dnia razem ponad 34 tys. kg ryb. Rybacy „Arki” łowią obecnie śledzie na Bałtyku metodami w pełni nowoczesnymi. (PAP)

Z kroniki sądowej

Elektryfikacja i kanty

W grudniu 1960 r. na łamach „Głosu” ukazał się artykuł pt. „Łaszczy naszych czasów”, poddający krytycznej ocenie działalność poznańskiego rzemieślnika, właściciela warsztatu elektroinstalacyjnego, Radomira Jakubowskiego. Autor publikacji m. in. stwierdził, że Jakubowski, przeprowadzając w spółdzielniach produkcyjnych prace związane z elektryfikacją, dokonuje rozmaitych nadużyć. W związku z artykułem wszczęto w sprawie Jakubowskiego śledztwo, które wykazało, że suma nadużyć sięga 400 tys. zł.

W tych dniach Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok. Trybunał ustalił, że Jakubowski przez prowadząc prace elektryfikacyjne w Osieku wyłudził od komitetu elektryfikacyjnego co najmniej 24,8 tys. zł pobierając pieniądze za materiały, których podczas robot nie zużył lub stosując ceny wyższe od obowiązujących. Działając podobnymi metodami Jakubowski zagarnął w Kokorzu (pow. Kościan) 14,8 tys. zł. Kara — 3 lata więzienia, 30 tys. zł grzywny, utrata na okres 2 lat

publicznych i obywatelskich praw honorowych. Ponadto Jakubowski został zasądzony na zapłatę (takiej kwoty, jaką zagarnął) poszkodowanemu spółdzielniom produkcyjnym.

Tryb doraźny

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu skierowała do Sądu sprawę Henryka Kawczyńskiego, st. księgowego Zakładu Włókienniczo-Koszykarskiego w Międzychowie (pow. Nowy Tomyśl). Kawczyński jest oskarżony o to, że na przygotowanych do zatwierdzenia listach płać wypisywał kwoty wyższe od należnych poszczególnym pracownikom, a po zatwierdzeniu list i poboraniu gotówki zawyżone pozycje odpowiednio obniżał, co pozwoliło mu osiągnąć „nadwyżki” i zagarnąć 132 tys. zł.

Prokuratura wniosła o rozpoznanie tej sprawy w trybie doraźnym, ze względu na to, że Kawczyński powierzone sobie pieniądze miał systematycznie kraść i to w ciągu 4 lat. (ak)

sport • sport • sport

Hokeiści Indii zawitają do Poznania

Polski hokej na trawie cieszy się za granicą dużą popularnością. Świadczy o tym liczne kontakty z wieloma krajami, nie tylko europejskimi. Stosunki i współpraca z Międzynarodową Federacją Hokeja na Trawie, w której Polska ma swoich przedstawicieli, układają się pozytywnie.

Dzięki staraniom Polskiego Związku Hokeja na Trawie, o czym już częściowo „Głos” informował, hokejowa reprezentacja Indii przybędzie w drugiej dekadzie października br. do Polski.

Prezes PZHT Zenon Kurowski, informuje nas o ciekawych planach polskich hokeistów. Reprezentacja Indii odebrze tournée po Kenii, skąd uda się do Francji (Lyon) na międzynarodowy turniej. W drodze powrotnej do kraju Hindusi rozegrają pierwszy mecz międzypaństwowy 26 października w Poznaniu, drugi w jednym z miast na Śląsku.

Otrzymałmy także zaproszenie — mówi prezes Kurowski — ze związku angielskiego. Mamy uczestniczyć w wielkim turnieju na znanej wyspie Isle Of Man (odbywają się tam wyścigi kolarskie i motocyklowe). Udział w turnieju weźmie około 60 drużyn, różnych klas. Wielka Brytania będzie reprezentowana przez drużyny Anglii, Irlandii, Szkocji i Walii, wystąpi kilka reprezentacji krajów azjatyckich. Zaproszenie Polski do tego turnieju jest więc wyróżnieniem. Turniej odbędzie się w maju przyszłego roku. (tp)

każdego

W Polanicy Zdroju rozpoczął się międzynarodowy turniej szachowy z udziałem kilku zagranicznych szachistów. Polskę reprezentują w tym turnieju Sławi, Balcerowski, Plater, Doda, Frączek, Tarnowski.

Tytuł absolutnej mistrzyni Związku Radzieckiego w gimnastyce artystycznej zdobyła 18-letnia Paradiewa, Uzyskała ona 57,75 pkt. a za jedno z ćwiczeń pełne 10 pkt.

Radziecki pilot szybowcowy Irkady Kowalski lecąc na dwumiejscowym szybowcu „Blanik” ustanowił nowy rekord świata. Na trasie trójkąta długości 100 km uzyskał średnią szybkość 98,54 km/godz.

Grupa lekkoatletów amerykańskich startować będzie w mistrzostwach Rumunii 10 i 11 bm. w Cluj.

Kedzia, który przeplynał w najkrótszym czasie dystans z Helu do sopockiego mołu stracił tylko półtora kilograma na wadze. Temperatura wody w czasie wyścigu miała około 19 stopni. Kilka kilometrów za Helem, tam gdzie występują zimne prądy temperatura wody spadała nawet o trzy stopnie.

Międzynarodowa Federacja Piłkarska opublikowała ostatnie statystyki. Wynika z niej, że w Europie mamy ponad 8 milionów piłkarzy zarejestrowanych w związkach.

Po raz pierwszy w tenisowej reprezentacji USA w spotkaniu o Puchar Davisa wystąpi Murzyn 20-letni student Arthur Ashe.

Wygrane Totka

Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 4. 8. 1963 r. stwierdzono: 2 roz. z 6 traf. wygr. po ok. zł 538.710, 3 roz. z 5 prem. wygr. po ok. zł 392.473, 92 roz. z 5 zwykł. wygr. po ok. zł 17.064, 6267 roz. z 4 wygr. po ok. zł 313, 124.226 roz. z 3 wygr. po ok. zł 15.

Zajęcia modelarzy w Aeroklubie trwają

Ośrodek Modelarstwa — Aeroklubu Poznańskiego (ul. Marcełińska 21) zawiadamia, że zajęcia dla tych, którzy okres urlopu spędzają w Poznaniu, prowadzone są co dzień od godz. 17-19. (x)

Wysokie odznaczenia dla szermierzy

Na niedawno zakończonych mistrzostwach świata w Gdańsku nasi szermierze odnieśli wielkie sukcesy. Jednym z głównych jego autorów był Ryszard Parulski, ujęty obecnie za najwzrostniejszego szermierza na świecie. Prezydium GKKFIT nadało mu tytuł „zasłużonego mistrza sportu”. Złote medale „za wybitne osiągnięcia sportowe” otrzymała drużyna szablowa i drużyna szpada, natomiast drużyna floretowej nadano srebrne medale „za wybitne osiągnięcia sportowe”.

Podokręg piłkarski z siedzibą w Pile

Polski Związek Piłki Nożnej Okręg Poznański mający do usług bardzo wielki teren stał się sprawną swoją działalnością sportową i organizacyjną. Obecnie powstał trzeci podokręg z siedzibą w Pile. Dwa poprzednie utworzone, mają swoje siedziby w Ostrowie i Lesznie.

Podokręg w Pile obejmuje: miasto Pile oraz powiaty Trzebnicki, Chodzież i Czarnków. Siedzibą Podokręgu jest m. Pila ul. Szczyka 7, pokój 67 tel. 381. Władze podokręgu ukonstytuowały się następująco: K. Czerwinski — przewodniczący, S. Paryszki zast. przew., S. Mikolajczyk — sekretarz, J. Dobrowolski, M. Kusek, Z. Marzec i R. Pokorski — członkowie. (x)

Rekordy świata spadochroniarzy ZSRR

Dwa rekordy świata w grupach skoków nocnych ze spadochronem pobito na zawodach w Krasnojarsku. Zespół męski skacząc z wysokości 600 m uzyskał średnią odległość od środka koła — 6,76 m. Drużyna kobieca, wykonując skok z wysokości 1000 m, uzyskała średnią odległość od środka koła — 6,32 m tj. o 3,85 m więcej od poprzedniego rekordu należącego do NRD. (PAP)

Kajakarze narzekają na brak wody

Corocznie odbywają się tradycyjne, długodystansowe wyścigi kajakowe na trasie Srem — Poznań. W ramach tej imprezy starły się na krótszych dystansach juniorzy i kobiety. Przewidziane na sierpień wyścigi najprawdopodobniej zostaną przesunięte na termin późniejszy ze względu na niski stan wody w niektórych miejscowościach, szczególnie na ostrych wirachach pomiędzy Puszczykowem i Lubońem. (x)

Wycieczka kolarska

Komisja Turystyki Kolarskiej — Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego urządza kolejną wycieczkę rowerową stacją Augusta Cieszkowskiego na trasie Poznań — Kobyłepole — Złotów — Górzczyn — Kobyłepole — Wierzenia — Koziegłowy — Główna — Poznań około 40 km. Zbiórka uczestników i wstępnych zainteresowanych dnia 11. 8. 1963 r. o godz. 8 na placu Wielkopolskim. (na)

Układ Moskiewski i siła społeczeństw

Z ogromnym zadowoleniem przyjęła opinia świata podpisanie Układu Moskiewskiego. Zamiar przystąpienia do tego układu i pełne poparcie zgłosiło oficjalnie blisko 100 państw, oczywiście również i Polska.

Zakaz doświadczeń atomowych zabezpiecza ludzkość przed dalszym zatrucaniem atmosfery ziemskiej radioaktywnymi pyłami, stwarza też możliwości samoczyszczenia się, z biegiem lat, tej atmosfery z nadmiaru substancji promieniotwórczych.

Jednak doniosłość układu polega przede wszystkim na przełomie w powojennych stosunkach międzynarodowych. Układ ten jest przykładem, dowodem, że nawet w trudnych, latami się ciągnących sprawach spornych można osiągnąć porozumienie, jeżeli układające się strony kierują się dobrą wolą. W setkach milionów ludzi układ ożywia nadzieję dalszych porozumień, głębiej sięgających w zagadnienie likwidacji groźby wojny. Nadzieję tę umacniają wypowiedzi meżów stanu, podpisujących Układ — Gromyki (ZSRR), Ruska (USA), Home'a (W. Bryt.) — którzy w imieniu

swych rządów dali wyraz woli dalszego poszukiwania rozwiązań, zapewniających utrzymanie powszechnego pokoju.

Droga do tego celu jeszcze długa i niełatwa. Wiedzie bowiem poprzez szereg spraw drażliwych, bezpośrednio dotyczących obronności i rozbrojenia, atomowego i konwencjonalnego, poszczególnych państw i grup międzypaństwowych; poprzez przeszkodę nieufności nagromadzonej w latach zimnej wojny.

Mimo jednak że Układ Moskiewski jest dobrym początkiem na tej drodze i może się stać punktem przełomowym w stosunkach międzynarodowych — w pewnych kołach usiłuje się pomniejszyć jego znaczenie, właśnie pod pretekstem trudności, a nawet, jak się sugeruje, niemożności osiągnięcia dalszych porozumień.

Sceptycznie do układu odnosi się gaulistowska Francja, ogarnięta ambicją posiadania własnej broni nuklearnej. Negatywnie oceniają ten układ rządy Chińskiej Republiki Ludowej i Albanii, wychodząc z absolutnie nieżywej zasady „wszystko albo nic”, która w praktyce oznacza albo zaraz całkowite powszechne

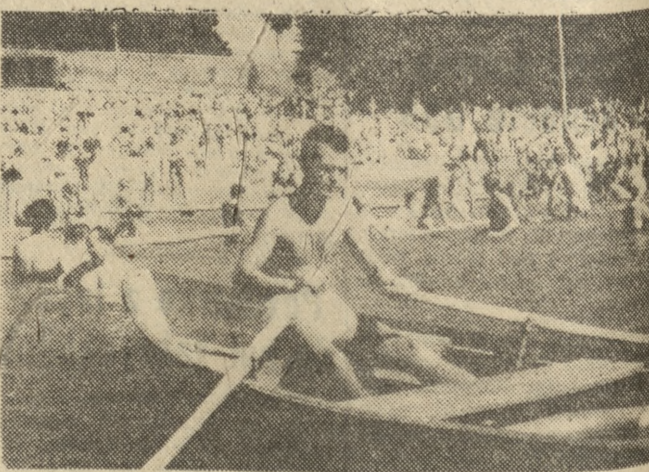
rozbrojenie, albo sytuację, w której każdej chwili dojść może do wojny, zimnej lub gorącej, aż do nuklearnej włącznie. Oponują też przeciw układowi najbardziej reakcyjne koła USA, przeciwnie jakikolwiek pertraktacjom z „czerwonymi”, a także militarystyczne, odwetowe koła Niemiec zachodnich.

Jednak wobec powszechnej aprobaty Układu opozycja ta, z tak różnych wywodząca się powodów i przesłanek ideologicznych, skazuje się prędzej czy później na izolację na coraz dotkliwszy brak poparcia ze strony opinii międzynarodowej.

A jest to siła olbrzymia. Ona to żąda pokoju, jej dążenia są podstawą idei socjalizmu, jej nacisk na rządy krajów kapitalistycznych przyczynił się do zawarcia Układu. Jej to wyrażił uznanie premier Chruszczowa w przemówieniu z okazji uroczystego podpisania moskiewskiego porozumienia.

Na powszechnym poparciu Układu opiera się dziś realna nadzieja na dokonanie następnych, jeszcze poważniejszych kroków w kierunku odprężenia międzynarodowego.

JAROSŁAW BOKLEWSKI



W Ośrodku Turystyczno-Wypoczynkowym w Sierakowie nad bezpieczeństwem kąpiących się czuwają ratownicy: Tadeusz Jankusik (na zdjęciu), student IV roku WSWF w Poznaniu oraz Stanisław Bąkiewicz, student III roku prawa UAM. Przez 10 godzin dziennie wszyscy kąpiący są pod ich nieustanną kontrolą. Dzięki tej parze ratowników, także wiele dzieci posiadało umiejętność pływania.

Fot. — „Głos”

Wielokrotnie używane, nieraz nadużywane określenie: „żołnierz rewolucji” — w tym wypadku, do Marceliego Nowotki, jak najściślej, jak najwierniej pasuje. Bo od-
daje w pełni istotę jego życia. Kiedyś w rozmowie z żoną, w taki oto sposób określił swój stosunek do świata: „Kocha-
m pracę, kocham ludzi i ideały, o które walczę”. To umi-
łowanie było tak silne, że nie i nigdy nie zdołało go zawrócić
z obranej drogi.

Wcześniej wszedł na tę dro-
gę. Już, jako 12-letni uczeń,
wchodził w 1905 r. kolegów do
strajku szkolnego. Mając 13
lat, pracuje w ogrodniku pała-
cowego w majątku hrabiiego
Krasieńskiego w Krasnem —
po 14 godzin na dobę za 20
kopiejek. Poznaje wyzysk, los
robotników folwarcznych. Po
roku znajduje pracę w cu-
krowni w Ciechanowie, uczy
się ślusarki. Właśnie tu staje
do walki w szeregach klasy
robotniczej, styka się z orga-
nizacją, zostaje rewolucjoni-
stą.

SDKPiL, KPRP, później
KPP. Zmienia pseudonimy:
znany jest, jako: „Maks”, po-
tem „Marian”, wreszcie, jako
„Stary”. Poznaje bezrobocie,
ima się różnych zawodów,
przebywa nawet w Nadrenii.

Symbolicznie rozpoczyna się
dla Marceliego Nowotki 20-lecie
niepodległości: 11 listopada
1918 r., podczas posiedze-
nia ciekhanowskiego komitetu
SDKPiL zostaje aresztowany.
Późniejsza demonstracja robotni-
ków cukrowni, zmusza wła-
dze do kapitulacji. Nowotko
wraz z uwolnionymi członka-
mi komitetu, kroczy przez
miasto na czele manifestacji.

Walczy bez przerwy: tworzy
Rady Delegatów Robotniczych
i Chłopskich, organizuje strajki
chłopskie, jako działacz par-
tyjny, związkowy, spółdziel-
czy, walczy w podziemiu i jaw-
nie. Wśród kolejarzy w Ła-
pach, w Dąbrowie Górniczej,
pracując, jako ślusarz w „Niw-
ce” i w Starachowicach. W Po-
znańskim, gdzie organizuje
strajki robotników rolnych i

we Lwowie, w okręgu war-
szawskim i w Łodzi. Scigany
listami gończymi, tropiony
przez policję i „defę”, zao-
cznie skazany na śmierć, za wy-
stąpienia przeciwko wyprawie
Piłsudskiego na Kijów — prze-
rzucza się, na polecenie partii
z miejsca na miejsce, prowa-
dzi życie trudne, w prymityw-
nych warunkach, nieraz mie-
siącami nie widząc synów i
żony, dzielnie borykającej się
z biedą i samotnością. I zaw-
sze męstwo, niezwykle hart
ducha, wyróżniały go spośród
innych działaczy — ale u nie-
go samego wydawały się
czymś naturalnym. Głęboki
patriotyzm, gorąca miłość do
ludu i ziemi polskiej, a zara-
zem niezłomny internacjona-
lizm — oto cechy charakteru
„Starego”.

I tak, jak symbolicznie za-
częło się dla Nowotki 20-lecie
Polski burżuazyjnej, tak też
symbolicznie się zakończyło:
wyłamaniem krat w dniu 1
września 1939 r. w więzieniu
w Rawiczu, gdzie odbywał ko-
lejny, tym razem, 12-letni wy-
rok. Z całego dwudziestolecia
w więzieniach: Warszawy,
Piocka, Rawicza przeżył No-
wotko 10 lat.

Dociera do Warszawy — już
okupowanej. Tropiony przez
hitlerowców, nie może tu zo-
stać, przedostaje się do Białe-
gostoku i Łap. Ale, wychodząc
z Warszawy, zapowiedział:
„Wrócimy na pewno. Tu jest
nasze miejsce”.

Wrócił z gronem współtow-
arzyszy w grudniu 1941 r. Wró-
cił ze Związku Radzieckiego

do tych, którzy doskonale zna-
li i cenili „Starego” ze straj-
ków, z więzień, do tych, z któ-
rymi zrosł się w długoletniej
walce. Znajomość mas robot-
niczych, wiedza i doświadcze-
nie rewolucyjne, a na równi z
tym jasność umysłu, wielki,
osobisty urok, szacunek, jaki
budził — uczyniły ze „Stare-
go” człowieka, który mógł
podjąć wraz z Pawłem Finde-
rem, Małgorzatą Fornalską, z
szeregiem innych działaczy —
trud scalenia, działających w
konspiracji grup lewicowych
i komunistycznych oraz sformu-
lowania ich w partię — re-
wolucyjną, marksistowską, bo
jową.

Nowotko wraz z towarzysza-
mi opracowuje platformę po-
litycznego działania, kształtu-
je plany walki: w styczniu
1942 r. powstaje Polska Partia
Robotnicza. Marceli Nowotko
— znany, jako: „Marian”, „Wy-
socki”, „Stary” — zostaje wy-
brany pierwszym sekretarzem
KC PPR.

„Budujemy partię — Polską
Partię Robotniczą, partię, któ-
ra wyrasta z potrzeb całego
narodu, partię, która będzie
prowadziła nieugiętą walkę z
faszysmem niemieckim o wol-
ną, demokratyczną Polskę” —
mówił Nowotko do towarzy-
szyszy.

Plany działania polityczne-
go, kształtowanie w nowych
warunkach idei Frontu Naro-
dowego, kierowanie pracą, po-
wstających okręgów partyj-
nych, tworzenie Gwardii Ludo-
wej, sprawy młodzieży, wy-
dawnictw, łączności — „Sta-
ry” pochłonięty jest bez prze-
rwy pracą.

— Tak chce się żyć i żyć!
Tworzyć, budować, dożyć ra-
dości nowego życia... — zwie-
rzał się przyjaciółm.

Nie dożył...
Był sobotni, wczesny wie-
czór, 28 listopada 1942 r. Pa-
dał drobny, mokry śnieg. Mar-
celi Nowotko czuł się źle, ale
poszedł na umówione spotka-
nie. Zdradziecka ręka wroga
nie drgnęła...

Padł na bruk warszawskiej
ulicy, przeszyty pięcioma ku-
łami — wystrzelonymi zza węg-
ła. Lecz idea, której służył
przez całe życie, dzieło, które
tworzył, mimo wstrząsu, wy-
wołanego jego nagłym, tragicz-
nym odejściem — nie zachwia-
ły się. A on sam żył nadal w
czynach współtowarzyszy wal-
ki. Prawdziwe są bowiem sło-
wa poety o tym, że „kto w
boju życie oddał za wolność,
ten nie umiera”.

KRZYSZTOF ŻAREWICZ

Wnioski z tegorocznych upałów

O kres zniw był w tym
roku bardzo gorący.
Słońce dopiekało tak,
że trudno było lu-
dziom oddychać, a
równocześnie nastąpiło spię-
trzenie robót, wskutek gwał-
townego dojrzewania wszyst-
kich zbóż. Wbrew pozorom,
żniwowanie nie należało by-
najmniej do zadań łatwych.
Łamały się ustalone harmono-
gramy prac żniwnych, gdyż
należało posuwać, poważnie
zakończoną robotą, o kopowe.
Na dodatek, wyschły
strumienie, małe rzeczki i sta-
ły oraz wiele studni. Trzeba
było dowozić wodę dla sprag-
nionych okolicznych, w nie-
których okolicach nawet z od-
ległości 6—7 km.

Jeżeli mimo to, Wielkopolska
kończy już zbieranie pło-
nów, zadowoliliśmy, że wysi-
łkowi i poświęceniu ludzi pra-
cujących w rolnictwie. W
środkim Inspektoracie PGR,
obejmującym 32 gospodar-
stwa, dzięki rodzinom pra-
cowników nie skorzystano w
tym roku z pomocy ekip spo-
łecznych. Podobna postawa
cechowała rodziny pracowni-
cze we wszystkich wielkopols-
kich PGR-ach.

Zadania żniwne ułatwiali
pegeerowcom w tym roku
kombajny, dla których wa-
runki agrotechniczne były
sprzyjające. Toteż 11 tysięcy

Historia i współczesność

„Latem 1863 r. Michał Hey-
denreich (gen. Kruk) był uce-
stnik Kółka Zygmunta Siera-
kowskiego, objął w Lubelskiem
dowództwo nad kilkoma niezale-
nymi dotąd oddziałami. Ich
współdziałaniu zawdzięcza-
li powstańcy efektowne zwycię-
stwo pod Żyrzynem (8. VIII).
Kiedy to rozgromiono na szo-
sie lubelskiej konwoj 500 pie-
choty eskortującej kasę z 200
tys. rubli, które dostały się w
ręce powstańców. Bitwa pod
Żyrzynem wzbudziła ogrom-
ny rozgłos w Europie i spowo-
dowała chwilową panikę w do-
wództwie carskim. Dowodzą-
cy w Warszawie gen. Berg
stwierdził, że zmuszony do
zabezpieczenia przed party-
zancką całego obszaru Kró-
lestwa, nie ma dość sił dla dzia-
łań ofensywnych, że dalsze
wzmoczenie i umasowanie
działań powstańców może im
przynieść sukcesy o nieob-
liczalnych następstwach polity-
cznych”.

Tyle o bitwie pod Żyrzynem
mówi fragment „Historii Pol-
ski”, wydanej pod redakcją
prof. Tadeusza Manteuffla. A
co o tej bitwie wiemy, ile pa-
miatają z przekazywanych
ustnie opowieści — ludzie ży-
rzyńscy?

Na kilka dni przed setną
rocznicą pamiętnej bitwy zna-
lazłam się na rozstajach leś-
nych powiatu puławskiego,
pod drogowąskazem wiodącym
do wsi Żyrzyn. Wioska leży w
enklawie leśnej, tuż przy
szosie, wiodącej z Warszawy
do Lublina. Ruch samochodowy
jest tu więc żywy, a do-
jazd autobusem z oddalonych
o 12 km Puław — dogodny. Bu-
dowa dróg bowiem, to poży-
teczne hobby gospodarzy po-
wiatu puławskiego. Mówił mi
o tym I sekretarz KP PZPR —
Zygmunt Zarychta.

Z osiągnięć powiatu dumni
są jego mieszkańcy, jak sam
ksiądz Czarotyski, który na
przełomie XVIII i XIX stule-
cia uczynił z Puław sławny w
kraju ośrodek życia politycz-
nego i kulturalnego. Czarot-
yscy nie mogli jednak — i
nie chcieli — wiedzieć, ile in-
icjatywy społecznej i patrio-
tyzmu kryje w sobie lud. Te
prawdę ujawniła w całej pełni
Partia. Jej konsekwentnej po-
lityce zawdzięcza Puławy
swoją dzisiejszą rozkwit. W
powiecie puławskim pracuje
119 organizacji partyjnych.
Dwa lata temu podjęto u-
chwałę, że nie może być
członkiem partii do lat 35, który
nie posiadałby pełnego pod-
stawowego wykształcenia. W
związku z tym w tym roku
ukończyło 7-klasową szkołę
260 osób, za dwa lata ukoń-
czy jeszcze tysiąc dorosłych.
Na kursy — zachęceniu do-

brym przykładem — przy-
chodzą również bezpartyjni.

Wieloma kanałami płynie o-
świata na wieś puławską. W
powiecie pracuje 10 domów
kultury. W ostatnich latach
wybudowano 9 szkół Tysiąc-
lecia. Na terenie powiatu
znajdują się 3 licea ogóln-
kształcące, 4 technika, 3 szko-
ły zasadnicze zawodowe. Pu-
ławy potrzebują coraz więcej
ludzi wykształconych. W bu-
dowie są tu nowoczesne Za-
kłady Azotowe, które za dwa
lata zatrudnią kilka tysięcy
osób.

Ziemia Puławska bogata
jest w historię, ale też po-
trafi z niej czerpać i wyciągać
prawidłowe wnioski dla orga-
nizowania współczesnego ży-
cia. Rolnicy puławscy stwo-
rzyli na terenie powiatu bazę
truskawkową i eksportują
owoce do kilku krajów Euro-
py. W powiecie pracuje 10
spółdzielni produkcyjnych, o-
siągających dobre wyniki. W
całym województwie lubel-
skim znane są czyny społecz-
ne rolników puławskich, pra-
cujących przy budowie dróg.
Plan — 35 km nowych dróg
w roku 1963 — zrealizowano
już do 22 Lipca.

Ale wróćmy na drogę wio-
dącą do Żyrzyna — wsi będą-
cej siedzibą Gromadzkiej
Rady Narodowej. Sekretarz
Mieczysław Rybak pełni swą
funkcję od lat 19. Tu urodzo-
ny, walczył o ludową władzę
w lasach puławskich podczas
okupacji w Batalionach Chłop-
skich. Ze wzruszeniem mówi o
dacie 8 sierpnia:

— To podwójnie dla nas
pamiętny dzień. Tradycje Po-
wstania Styczniowego łączą
się tu z tradycją walk party-
zanckich ostatniej wojny i hi-
storią Ludowego Wojska Pol-
skiego. 8 sierpnia 1944 roku
rozpoczęło się na terenie na-
szego powiatu forsowanie Wi-
sły. W dniu tym zawieźmy
wieniec splecione z kłosów
i jarzębiny zarówno na kur-
han powstańców styczni-
owych, jak i na cmentarz w
Kazimierzu, gdzie spoczywa
22 tysiące żołnierzy radziec-
kich.

Mieczysław Rybak zdał w
czerwcu egzamin maturalny.
Wzrost oświaty w swej gro-
madzie porównuje do... świa-
ta:

— We wszystkich 15 wio-
skach mamy już światło ulic-
ne. 20 lat temu tili się tu
naftowe lampy lub karbidowe
ogarki. Bywało, że nawet i
na to nie starczyło. W Ży-
rzynie wtedy zaledwie jeden
mieszkaniec abonował gazetę
— dziś 20 gospodarzy posiada
telewizory. W kilku domach

znajdują się prywatne biblio-
teki, nie licząc księgozbioru
Biblioteki Gromadzkiej z trze-
mi filiami. Mamy we wsi
wielu ludzi wybitnie zdolnych,
jak np. Jan Wawer młodszy,
agronom, który pracuje nad
wydaniem historii naszej osa-
dy.

Trafić w Żyrzynie do ja-
kiegós Wawra — to wielka
sztuka, bo co piąty mieszka-
niec wsi nosi to nazwisko. Nie
tylko w Żyrzynie ale i w oko-
licy. W 1932 r. zmarł w po-
bliskim Borysowie Paweł Wa-
wer, uczestnik Powstania
Styczniowego. Był pomocni-
kiem gajowego, bez zwracania
wiecej większej uwagi pełnił
funkcję łącznika pomiędzy
poszczególnymi oddziałami
powstańcami. Od niego i wielu
potomków rodzin powstań-
czych usłyszał Jan Wawer du-
żo szczegółów bitwy pod Ży-
rzynem.

— Stała pod Kurowem kar-
czma „Wygoda”. Jej właściciel
— Zyd, przyczynił się w du-
żej mierze do zwycięstwa na-
szych oddziałów. Dowodząc
żywność wojskom carskim,
dowiedział się o projekcie
przewiezienia kasy pułkowej
z Deblina do Lublina. Doniósł
o tym „Krukowi”, dowódcy
oddziałów powstańczych. Po-
starał się też (sobie tylko zna-
nym sposobem) o więcej bro-
ni i amunicji. Dowodzącego
oddziałem carskiego wojska
zapewnił że lasy puławskie
są czyste i podjął się ich bez-
piecznie przez nie przeprowa-
dzić.

Powstańcy, skoncentrowa-
wszy swe siły, czekali 3 dni
przy szosie lubelskiej. Oko-
liczni chłopci dostarczali im
wtedy mleka i chleba, co za-
możniejszy zabił swinię czy
barana. Do bitwy doszło na
polach pod Żyrzynem. Carscy
mieli dwie armaty ale niewie-
le im to pomogło. Zginęli pra-
wie wszyscy. Naszych padło
około 50 ludzi. Część z nich
spoczywa na cmentarzu w Ży-
rzynie i w Baranowie. Reszta
we wspólnej mogile, w lesie,
razem z Rosjanami. Jeszcze
do 1939 roku stał tam pomnik
postawiony przez cara. Napi-
sano na nim „Poległym żoł-
nierzom w walce z buntowni-
kami”. Znajduje się tam te-
raz kurhan, na którym sta-
nieniem naszej gromady stanie
w październiku, na Dzień
Wojska Polskiego — pomnik.
Zjedzie się wtedy do Żyrzyna
młodzież z trzech okolicznych
powiatów. Bo historia wolno-
ściowych i postępowych tra-
dycji naszego ludu jest naj-
lepszym wychowawcą i nau-
czycielem.

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

Kartki z podróży (3)

Przed dalszą drogą

No i koniec z naszym odpo-
czynkiem, z 10 dniami spokoju
w uroczym kampie na Istrii.
Wkrótce czeka nas długa dro-
ga, ciągle zmiany, kilka ty-
sięcy kilometrów wrażeń, spot-
kań, może i przygód.

Zwiedziliśmy wyspę Brioni,
na której mieści się rezyden-
cja marszałka Tito. Naszą
pocztówką „Salamandra” wraz
z synkiem przepłynęliśmy pa-
re kilometrów spokojnym mo-
rzem na inną wyspę — „Czer-
wony Otok” — która miała
być ongiś własnością polskiej
rodziny. Dziś są tam luksuso-
we hotele, ganiają wokół
ślizgacze, urocze dziewczęta
śmigały za motorówkami na
nartach wodnych. Spróbowa-
łem tej emocji i ja — ze star-
tem poszło nad podziw do-
brze, z jazdą również, aż do
pierwszego zakrętu, kiedy to
wywróciłem się jak długi. Wo-
lałem potem wrócić do spokoju
niejszego zajęcia — nurkowa-
nia w masce w poszukiwaniu
muszli i pięknych jeży mors-
kich, okrągłych stworzonek
o granatowej czerni kółców.

Ala już koniec temu wszyst-
kiemu. Opuścimy Jugosławię
na parę tygodni, by potem
znów do niej wrócić i przemie-
nić trasę wzdłuż Adriatyku
od Rijeky przez Split, Dubrow-
nik, aż po albańską granicę.

O jednym chcę tu napisać.
O kampie, ich różnych ro-
dzajach i olbrzymiej wygo-
dzie. Mysłmy mieszkali w kam-
pie „Beograd”. Wygodne dom-
ki, całonocne utrzymanie,
telewizor, kuchnia z mieśco-
wymi przysmakami, wokół
park, cisza. Są to kampsy sto-
sunkowo niedrogie, wygodne.
Są inne, już tylko samocho-
dowe, dla rozbijania nami-
tów, z wszelkimi urządzeni-
mi jak światło, woda, ubika-
cje itp. Te są również niedro-
gie. Są wreszcie luksusowe,
dla gości zachodnich, gdzie
czekają turystów luksusowe.

małe wille, ze wszelkimi sz-
kanami jak klimatyzacja i lo-
dówki w pokojach. Te są
astronomicznie drogie.

W sumie takie kampsy to
olbrzymia wygoda, pewność,
że przy końcu męczącej trasy
znajdzie się odpoczynek i za-
pewnioną obsługę. Warto by
pomyśleć o przejęciu szerzej
instytucji kampów i u nas.

No, ale manatki już spako-
wane, nasz pocztowy „Wart-
burg” wymyty, naoliwiony, go-
tów do drogi. Ruszamy trasą
wzdłuż Istrii na Koper, skąd
też piszę te korespondencje.
Tu w konsulacie włoskim cze-
kają nas wizy do słonecznej
Italii (jak dotąd, to nam sło-
wa nie braknie, o nie, chwila-
mi jest go nawet, jak na na-
sze gusta, nieco za wiele) i wi-
zy powrotne do Jugosławii.

Droga do Koperu przez Po-
rec jest niebezpieczna, ale i
uroczą: wąska, pełna zakrę-
tów, jarów, wąwozów, wznie-
sien. Fiordy obok przełomów
rzek, przez jakiś przesmyk wy-
ziera morze, zamyka je las pi-
niowy, a potem pola, pola,
usiane uprawą winą i kuku-
rzydzą na przemian. Tu i ów-
dzie czarnookie, smukłe dzie-
wczyny wyciągają w stronę
przejeżdżających aut ręce, a
w nich talerze z olbrzymimi
brzoskwiniami lub świeżymi
figami. Jakże się nie zatrzy-
mać, nie kupić trochę owoców
od takiego dziewczątka o prze-
pastnych czarnych oczach?
Cóż, że potem okaże się, że
przeplącaliśmy w dwójnasób...

Koper, to po prostu dawna
grecka Aegida, zbudowana na
wyspie, dziś już połączonej z
lądem. Czasy rzymskie tego
średniowiecznego miasteczka
przypomina zachowany po-
dziś pałac pretorski. W nim
właśnie zajądamy ostatni
obiad w Jugosławii.

Późne popołudnie. Wizy w
kieszeni, pora w drogę. Ze
wzruszeniem mijamy granicę
nie szlabany. Jesteśmy na wło-
skiej ziemi. Przed nami roz-
tacza się panorama Triestu.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Trudne dni na polach

hektarów zbóż, czyli dwa ra-
zy więcej niż w roku ubie-
głym, skoszono i wymłócono
kombajnami bezpośrednio na
polach. Mało było stosunko-
wo zgłoszeń remontowych,
co świadczy o lepiej wykona-
nych remontach wiosennych
i o wzrastających umiejęt-
nościach ludzi obsługujących
maszyny.

Z drobiazgami nikt dziś nie
zwraca się do POM-u czy in-
nego warsztatu remontowego.
Z tego wniosku, że zimowe
szkolenie zawodowe nie idzie
w las, że kombajn, snopo-
wiązałka, ciągnik, agregat
omłotowy czy aparat ochrony
roślin nie są już dla rolników
czymś obcym. Krótko mó-
wiąc: wzrasta kultura tech-
niczna.

Dzięki temu kółkowe trak-
tory pracowały i pracują na
pełnych obrotach. Wykorzy-
stanie snopowiązałek było
wiecej niż 100-procentowe.
Niektóre pracowały po 20 go-
dzin na dobę i skończyły po
110 hektarów zbóż czyli znacz-
nie powyżej normy np. (Kół-
ko Rolnicze Węgierki, pow.
Września, Kółko Rolnicze Po-
widz, pow. Gnieźno). Mówiąc
o kółkach rolniczych nie moż-
na pominąć faktu, że na za-
gospodarowywanych przez
nie gruntach PFZ uprawiają
zespołowo 400 hektarów zbóż
selekcyjnych i obecnie doko-
nują omłotów, aby na czas

dostarczyć kwalifikowane
ziarno siewne. Członkowie
Kółka Rolniczego w Węgier-
kach osiągnęli np. po 35 kwin-
tali nasion kwalifikowanej
pszenicy z hektara. A w ogó-
le pszenica w tym roku zdaje
się najlepiej plonować. Nie-
które odmiany dają po 40
q/ha (odmiana San Pastore w
Inspektoracie PGR Środa).
Dobre plony dają również
odmiany: Wysokolitewka, Że-
lazna, Odin. A więc „zima i
lato stulecia” wyselekcjono-
wały praktycznie najlepsze
dla naszych warunków gle-
bowo-klimatycznych odmia-
ny.

Panująca wciąż jeszcze po-
sucha przyniesie nam jednak
straty. Rozwijanie się korze-
ni buraków i bulw ziemnia-
czanych zostało wyraźnie
przysłonięte. Specjalne eki-
py z wozami-rozlewaczami,
z sikawkami strażackimi i
deszczownikami robią co mo-
gą, ale zraszać plantacje z
dobrymi wynikami można tyl-
ko w pobliżu zbiorników wo-
dy. Tam gdzie jest jej nie-
dobór, ludzie są bezradni.
Tymczasem w międzyrze-
dziach ziemia zeskorupała i
nie pozwala rozwijać się ro-
ślinom. O dobroczynnych
skutkach zraszania plantacji
świadczą 12 hektarowe pole
buraków w PGR Łekno, gdzie
zainstalowano dwie desz-
czownie wypożyczone przez

średnią cukrownię. No tak,
ale ta plantacja leży w po-
bliżu Zianińskiego Jeziora...

Najbardziej skutki posuchy
odczuwa rolnictwo na odcin-
ku paszowym. Przypadły dru-
gie pokosy lucerny i konicz-
ny, zaschły mieszkanki strącz-
kowe i nawet rozwój odpor-
nej na suszę kukurydzy zo-
stał zahamowany. Trawa na
łąkach i pastwiskach w wielu
okolicach zblizła. Odbiło się
to niekorzystnie na poziomie
mleczności krów.

Aktualna sytuacja na po-
lach nasuwa niżej podpisa-
nemu taki wniosek: zamiast
czekać co roku zbawienia w
postaci deszczu, należy kon-
kretnie pomyśleć o inwesty-
cjach na wsi, obejmujących
studnie artezyjskie, zbiorniki
wodne na rzekach i strumie-
niach, budowę deszczowni
sztucznych. Bo takich okresów
jak obecny może być więcej.
Kto wie czy nie należałoby
przeznaczyć na inwestycje wod-
ne części sum z FRR, zale-
gających beczynnemu konta-
bankowe poszczególnych kół-
lek rolniczych i ich związków.
Do takiego wniosku zachęca
m. in. widok zraszaną sys-
tematycznie plantacji bur-
czanej w PGR Łekno.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI



O wypoczynku - dobrze i źle

Kolejna porcja listów zapełniła redakcyjną teczkę, zawierającą korespondencje czytelników, spędzających tegoroczny urlop. Jak zwykle, w większości korespondencji sygnalizuje się niedociągnięcia, uprzykrzające wypoczynek. Godny odnotowania jest fakt, że coraz więcej listów zawiera propozycję spopularyzowania nowych, nie znanych dotąd, pięknych zakątków Wielkopolski.

Za najlepsze korespondencje w tym tygodniu nagrody otrzymują: R. Kob. (nazwisko i adres znane redakcji) — koher; Jerzy Szrama — Poznań, ul. Staszica 18/1 — piłkę plażową; Z. Porębski — Poznań — termos.

Wszystkie uwagi o wypoczynku prosimy nadal przysyłać do naszej redakcji — ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie: „Wypoczynek”.

Na zdjęciu: jeden z najpiękniejszych obiektów turystyczno-wypoczynkowych w Wielkopolsce — kąpielisko w Sierakowie w obiektywie naszego kolegi redakcyjnego — redaktora B. Dohnke.

Gigantofoniczny wypocinek

Lubię Strzeszynek. Blisko miasta, komunikacja dość wygodna, zaopatrzenie nie najgorsze, choć mogłoby być — jak na kategorię i wygląd zewnętrzny lokalu — znacznie lepsze, zaś obsługa — nieco szybsza. Ładnie położone jezioro, wypożyczalnia sprzętu, domki campingowe — wszystko to sprawia, że Strzeszynek można zaliczyć do udanych przedsięwzięć.

Mimo tych wszystkich zalet (choć z pewnymi zastrzeżeniami, zwłaszcza w dziedzinie napojów), jedna rzecz może w Strzeszynie doprowadzić do szału. Nie wiem już z czyjej to wręcz szatańskiej inicjatywy zainstalowano gigantofony, przez które na przemian idą to życzenia „od wysokiego blondyna dla opalonej na brąz dziewczyny w żółtym kostiumie w czarne ciapki”, to muzyka z płyt. Strzeszynek jest miejscowością wypoczynkową. Nie wiem, jak komu, ale mnie takie ryczące głośniki absolutnie nie pomagają wypocząć. Wręcz przeciwnie, denerwują, irytują, przyprowadzają ból głowy, a w końcu, chociaż jestem człek zrównoważony i spokojny, obrzydzały pobyt na strzeszyńskim łonie natury.

Apeluję więc do kogo trzeba: nie każcie nam wariować zlikwidując gigantofoniczną atrakcję bo przecież do Strzeszynka jeździ się na wypoczą-

nek, a nie na „wypocinek” połączony z zawrotami głowy.

JERZY PRUSKI
Poznań

PS. Od jeziora Strzeszynek można na kajakiem popłynąć rzeczkami i małymi jeziorami w stronę Rusalki. Niestety, spływ utrudnia bardzo trasa niemal zupełnie zarosnięta. Może by tak w przyszłym roku na wiosnę władze miejskie pomyślały o oczyszczeniu trasy? Byłaby to jedna z najciekawszych atrakcji Strzeszynka!

J. P.

Niewykorzystane walory Wągrowca

Wągrowiec jest pięknie położony wśród trzech jezior i lasów. Mało jest jednak znany, z powodu braku dostatecznej bazy urządzeń turystyczno-wypoczynkowych. Mamy jedno jezioro, które swoimi brzegami podchodzi prawie do śródmieścia, co rzadko się spotyka. Dziwi nas bardzo brak większej inicjatywy i zainteresowania ze strony naszych władz. Były już różne plany aby urządzić nad brzegami naszego jeziora miejski ośrodek turystyczno-wypoczynkowy, ale jakoś do tego nie doszło. Pięknym położeniem naszego jeziora i jego walorami zainteresowały się natomiast władze DOKP i wybudowały ośrodek wczasowy dla 200 dzieci. Drugi ośrodek campingowy planuje wybudować Woj. Inspektorat PGR Poznań. Uważamy, że przy dobrej reklamie i inicjatywie można by dużo zrobić. Na pewno każde większe przedsięwzięcie nie pożałowałoby trudu i pieniędzy, na urządzenie w Wągrowcu ośrodka wypoczynkowego dla swych pracowników.

STAŁY CZYTELNIK

Śmieci przesłaniają miliony

Po roku znowu odwiedziłam szumnie reklamowany, najmłodniejszy kurort Wielkopolski — Sieraków. Przypada mi do głowy, że reklama nie jest bez pokrycia. Niewiele ośrodków turystyczno-wypoczynkowych w kraju jest tak doskonale zagospodarowanych i tak malowniczo położonych. Na każdym, kto pierwszy raz go zobaczy, camping robi duże wrażenie. Mnie uderzyły jednak pewne różnice w porównaniu z rokiem ubiegłym i to na niekorzyść.

Wokół domków należących do poszczególnych zakładów pracy i związków panuje względny porządek. Niektóre tereny wyróżniają się szczególną czystością jak np. ześpoł domków „Polfy” czy Zakładów Energetycznych. Opiekany widok przedstawia natomiast miejsca tzw. neutralne. Alejki, łącznie z ta główną bieżnią obok jadłodaini i baru a także zaplecze pawilonów handlowych przypominają ładnie śmieci nie sortowanych przynajmniej od kilku tygodni.

To prawda, że wielu wczasowiczów jest niechlujnych i

Zakątek nieznany

Tym razem o miejscowości mało znanej, bez dobrego pojazdu, bez zakładów gastronomicznych, bez domków campingowych ale jakże wartej poznania Czernice, bo o nich mowa, leżą w centrum masywu leśnego między Murowaną Gośliną a Pobiedziskami nad pasem jezior. Jakże walory reprezentuje ta mała miejscowość. Najważniejsze — bliskość Poznania, 18 km drogą przez Kicin, Trochę dalej przez Kobylnicę lub Murowaną Goślinę. Najsłabszy wehikuł pokonuje tę drogę w ciągu jednej godziny. Potem nad spokojnym pięknym jeziorem, położonym wśród lasów, można rozbić namiot. Idealna cisza zapewni ludziom, uciekającym od hałasu miasta, wypoczynek. Las zasobny jest w wszelkie bogactwa. W zalewności od pory roku można w nim zbierać poziomki, jagody, maliny, no i grzyby. Dla osób kochających wędkę, nie zabraknie ryb.

Czyżby zapomniana miejscowość? Prawdopodobnie tak. Kiedyś było tu ruchliwie. Najlepszym tego dowodem jest fakt istnienia dużego ośrodka kolonijnego Liceum Klauzury Potockiej. Od ładnych kilku lat jest ono niewykorzystane, a pomieszczenia dla kilkudziesięciu osób niszczeją. Czy nie warto pomyśleć nad urządzeniem w tym ośrodku punktu PTK dla wycieczek motocyklowych, rowerowych czy nawet pieszych? Dlatego też warto nie tylko odnotować istnienie takiej miejscowości i jej walory krajoznawczo-turystyczne, lecz również zająć się nim.

W pięknej ziemi wielkopolskiej tenzak — Czernice wart jest naprawdę poznania.

ALOJZY KWIECIŃSKI
Poznań

Praca

Pomoc domowa do rodziny z rocznym dzieckiem potrzebna. Poznań, Pałac 147a, róg Grunwaldzkiej (po południu). 2118g

Gospodyni, kucharka poszukuje posady, najchętniej na probostwie. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15907p.

Potrzebne panie do szycia biustonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2124g.

Pomoc domowa do 2 dzieci i prac domowych potrzebna zaraz. Śniadeczek 7 m. 2. 2208g

Poszukuje pani do 1 rocznego dziecka. Zgłoszenia od godz. 17. Górczyn, ul. Sielska 5. 16g

Przedstawiciel handlowy branży motoryzacyjnej, zaprowadzony na terenie Polski, poszukuje posady stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 1889g

Ucznia przyjmę. Stolarnia, Poznań - Junikowo, ul. Zieliarska 64. 1959g

Uczeń do lakierni samochodów potrzebny zaraz, ukończony lat 16, Leon Welber, Poznań - Jeżyce, ul. Janickiego 17. 1948g

Pani lat 18 z prowincji poszukuje pracy jako pomoc domowa z utrzymaniem. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 1944g.

Pani lat 18 z prowincji poszukuje pracy jako pomoc domowa z utrzymaniem i mieszkaniem. Adamczak, Puszczykowo, Poznańska 78b od godz. 18-21. 1941g

Uczeń w zawodzie elektryka - instalacyjnym potrzebny. Poznań, Garbary 44. 1965g

Malarzy i uczniów przyjmę. Koliński, Dąbrowskiego 330. 1972g

Zakład malarski przyjmie uczniów - ukończonych lat 16. Poznań, Polna nr 3 m. 5. 1976g

Instalator przyjmie pracę doradczo. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1986g.

Potrzebna krawcowna i bielizniarki, tylko siły fachowe. Szyje oddam w dom. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 1989g

Nauka

Kursy księgowości organizuje od września Ośrodek Szkoleniowy Stowarzyszenia Księgowych. Zapisy i informacje: Poznań, plac Wolności 2. K6031

Tańców szybko ucę. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 721g

Profesor liceum przygotowuje do egzaminów: matematyki, rosyjskiego, fizyki. Tel. 664-02. 1269g

Pedagog WSM przyjmie od 1 września uczniów na lekcje gry na fortepianie i akordeonie. Poznań, ul. Czarnieckiego 7. 2001g

Która z absolwentek Technikum — ul. Śniadeczek — przystępuje do egzaminu poprawkowego z II klasy księgowości. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2166g.

Ośrodek ZNP organizuje kursy administracyjne (pisanie na maszynie, księgowość). Zapisy: Technikum Finansowe, Poznań, Marszałkowska 40, godz. 10-17. K6058

Kupno

200 kurczaków wczesnych kupię. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15810p.

Kupię pompe głębinową, średn. od 100 do 120 mm. Nowak, Damasławek, tel. nr 79. 15807p

Kupię maszynę do pisania, biurową lub walizkową, Polna 3 m. 5. 1975g

Kupię przyczepkę do samochodu „Warszawy”. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1997g

Kupię wał korbowy do „Mercedesa 170” — Diesel, Koczka, Poznań, Szydłowska 39. 2011g

Sprzedaz

Wózki dziecięce i dla lalek w dużym wyborze poleca Bracia Chojnacy, Wrocławska 25. 547g

Sprzedam samochód „Mercedes 170 V” (27.000 zł), nowe ogumienie. Maczna nr 2 m. 12. 2117g

Sprzedam spiesznie samochód „Skoda - Sparta” w dobrym stanie. Zgłoszenia: Pepowo, pow. Gostyń, telefon 13. 15574p

Sprzedam samochód małodziałowy „Renault 4 CV”. Zgłoszenia: Jeżyce, ul. 39 m. 2, tel. rano 712-30, od godziny 16 - 439-15. 1842g

OGŁOSZENIA DROBNE

Skuter „Lambretta” — sprzedam. Świerczewskiego 11 m. 16. 2081g

Sprzedam furgon „Skoda 1101” na chodzie. Ogładać: Matejki 46 m. 4, od godz. 16. 2023g

Motorower „Jawa 555” w idealnym stanie sprzedam. Poznań, Podolany, Nałęczowska 18a. 1866g

Sprzedam tanio motocykl „Jawa 250”. Swarzędz, Poznańska (Zakład Kamieniarski). 1827g

Sprzedam lub zamienię samochód osobowy na motocykl. Poznań - Junikowo, ul. Nowosolska 17 m. 1, godz. 18-20. 1821g

Sprzedam samochód „Skoda 1101” silnik po kapitalnym remoncie. Michał Łabak, Kopanica, pow. Wolsztyn. 1822g

Sprzedam kury czteromiesięczne i opony szesnastki do wozu konnego. Z. Scharf, Poznań - Winogrody 144. 1851g

„Jawę 250” sprzedam (11.100 zł). Ogładać Parking, Armii Czerwonej, godz. 17-19. 1870g

Sprzedam garaż drewniany do rozbioru oraz samochód „Syrena”. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 1900g

Pianino za 5.500 zł oraz lewar budowlany i ciężar od windy sprzedam. Zgłoszenia: Przemysłowa 48 m. 17. 1918g

Sprzedam 3-miesięczne kurki krzyżówka. Szamoty, Waryńskiego 2. 1942g

Większa ilość kurek hodowlanych 8-tygodniowych a 25 zł sprzedam. Poznań, Wypiańskiego 43. 1950g

Prasy, kolanówki, nadające się do tworzywa sztucznego i gumy, sprzedam. Dąbrowskiego 95 - warsztat. 1953g

Psy bokser, czystej rasy, 6-tygodniowe sprzedam. Poznań-Junikowo, ul. Zieliarska 64 - Kryształek. 1957g

Sprzedam maszynę do szycia „Singer” — 1200 zł. Ratajczaka 32 m. 34. 1962g

Sprzedam tanio nowy, ciemny bufet pokojowy, wysoki polski. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1963g.

Tanio sprzedam samochód „Fiat 1100 BL”. Pamiątkowa 1 m. 33. 1967g

Odstąpię tragaże 14-60 m. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1973g.

Sprzedam szczeniata owczarki szkockiej „Collie” z rodowodami. Poznań, Dzierżyńskiego 68 m. 1a. 1979g

Sprzedam samochód p-70 „Combi”, ul. Długa 10 m. 12 w podwórzu lewa strona. 1980g

Tanio sprzedam spacerówkę z budką w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Różana 15 m. 26, od godz. 19. 1981g

Sprzedam „Lambrettę” — włoską okazynię. Dzierżyńskiego 85 m. 6. 1985g

Samochód małodziałowy „Adler” po remoncie, części zapasowe, sprzedam, względnie kupię dzwigiary. Dzierżyńskiego 265. 1994g

Sprzedam samochód „Fiat 500 cc”. Poznań - Górczyn, Daleka 4. 2000g

Maszynę do szycia „Lucznik” — gabinetową sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 88 — barak 19 m. 11, od godz. 16. 2002g

Sprzedam samochód „Skoda 402”. Poznań, ul. Frzemysłowa 33, od godz. 16. 2007g

Okazja: Elektrownie wiatrowa 24 V sprzedam. Witold Bańkowski, Poznań, ul. Ułańska 1, telefon 638-32. 2009g

Sprzedam samochód „Skoda 1102” — 4-drzwiowa. Poznań, Opolska 53 m. 5. 2012g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy, głęboki, w dobrym stanie. Poznań, ul. Zupańskiego 17 m. 6, godz. 14-17. 2018g

Sprzedam spacerówkę gietą z budką. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 92 m. 5, godz. 17-19. 2019g

Grzejniki stalowe grubościennne, niskie i wysokie poleca Wytwórnia — Murowana Goślina, ul. Mostowa 3, tel. 46. 2022g

Sprzedam tokarnię 1 m tocznią, pełny Norton z wymywanym mostkiem. Wacław Michałak, Kiszko, pow. Gniezno, tel. 47. 2032g

Samochód „Syrena” spiesznie sprzedam. Wschowa, Kazimierza Wielkiego 2, telefon 221. 15805p

Sprzedam komplet omiotowy razem lub oddzielnie. Od 10-15 kwintali. Na chodzie, Tadeusz Przybylski, Damasławek, powiat Wągrowiec, woj. poznański, tel. 42. 15809p

Sprzedam motocykl DKW Sahara (jak „Iz” dobry) Euk, Lwówecka 5. 15803p

Sprzedam bufet, 2 tapczany, kanapkę. Ogładać przed południem. Armii Czerwonej 34 m. 4, Eli-kowski. 2043g

Sprzedam samochód — BMW po remoncie 18.000 zł. Gajowa 8/10 (w podwórzu). 2044g

LoKale

Zamienię 3 duże pokoje (66 m²) z przynależnościami w starym budownictwie dla 5-7 osób, w centralnej dzielnicy, na samodzielne mieszkanie składające się z 2 1/2 do 3 pokoi o powierzchni około 45 m², na I wgl. II piętrze. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1987g.

2 pokoje z kuchnią komfortową, c. o., I piętro, balkon — zamienię na większe. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2191g.

Pokój niepiatny, wspólny, czysty, słoneczny — Jeżyce przy starszej pani pracującej, wynajmę solidnej panience z prowincji uczącej się. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1896g.

Nauczycielka starsza, samotna, spokojna poszukuje pokoju bez mebli. Warunki do omówienia. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1824g.

Kawaler poszukuje pokoju wylączonego. Oferta kierować Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1832g.

Pokój 2-osobowy dla młodzieży szkolnej przy Botani — centralne ogrzewanie (korepetytor) przyjmę. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1824g.

Mieszkanie, pokój, kuchnia, łazienka, c. o., front, samodzielne — Grunwaldzka 19 dla 1896g.

Pracująca magistrawka poszukuje samodzielnego pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1843g.

Przyjmę 2 studentów na pokój. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1881g.

Małżeństwo poszukuje po koju, cena obojętna. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1890g.

Zamienię pokój samodzielny, ładny, słoneczny, balkon, wspólne przy należności, centrum, na większe mieszkanie. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1892g.

Kupię pokój wylączonego, względnie wydzierżawię. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1943g.

Pokoju ewentualnie wspólnego poszukuje pracująca, zapłaci za rok. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1946g.

Inżynier poszukuje pokoju na rok, opłata z góry. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1954g.

Zamienię mały pokój samotnej osobie na większy, willa, centrum miasta. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1959g.

Studentka I roku poszukuje pokoju. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1969g.

Przyjmę duże dozorstwo z mieszkaniem (może być później) korzystne warunki. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1970g.

Przyjmę na pokój umeblovany dwie młode panny pracujące. Płatne rocznie z góry. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1995g.

Pracująca poszukuje pokoju u uczących ludzi. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1815g.

Dwie studentki poszukują pokoju zaraz. Oferta Barbara Żurawska, Gniezno, ul. Dąbrowski 1 m. 6. 1998g

2-3 pokoje z kuchnią, wylączone, kupię lub zapłacę dzierżawę z góry w okolicy Luboń — Staszew. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2005g.

Dwie panienki uczące się poszukują pokoju zaraz. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2007g.

Zamienię pokój 22 m², słoneczny z przynależnościami na kawalerkę. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2010g.

Przyjmę na komfortowe wspólne mieszkanie, samotna, pracująca, kulturalna panna, do lat 35 w zamian, częściowe prowadzenie domu samotnemu inwalidzie. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2015g.

Solidnego pana przyjąć na pokój umeblovany. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1913g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielne w wym budownictwie w centrum, na kawalerkę pokój z kuchnią na jeżycach, Łazarzu, Grunwaldzie. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1913g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, samodzielne w wym budownictwie w centrum, na kawalerkę pokój z kuchnią na jeżycach, Łazarzu, Grunwaldzie. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1913g.

Mieszkanie 2 małe jeżyce, przejściowe (40 m²), łazienka, garaż, czynsz 41 zł, nowe downictwo zamienię równorzędne, większy traza. Lampego 3 m. 2. 1913g

Przyjmę panów na wynajem pokój. Gostyńska (Górczyn).

Przyjmę panów na wynajem pokój. Poznań - Górczyn, ul. Rawicka 11A. 1913g

Starsza pani poszukuje pokoju, ewentualnie pego przy kulturalnej rodzinie od 1. VIII, może na peryferiach. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1922g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego. Płatne za m. góry. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1926g.

Przyjmę na pokój 1 czennice. Trybunał 1A. 1926g

Oddam pokój dla uczniów technik. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2017g.

Nieruchomości

Wille, domki, parcele spodarstwa poleca Krawiec, Poznań, Garbary 53.

Tanie działki pod budowę domków wolnostojących sprzedam. Waleśki, Paderewskiego 4. 1913g

Domek jednorodzinny w ogrodzie w Lesznie i mieszkanie lub na tanie tanio sprzedam. L. Voelkel, Milicz, Zamowa. 1913g

Do dwóch hektarów mi z mieszkaniem w me w dzierżawę. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1846g.

Parcele 3.500 m² okolicznie sprzedam, częściowo oparkowaną (Kiekrzy). Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1846g.

Sprzedam parcelę ujęoną, pod dom bliźniaki przy ulicy Podchorążych. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1850g.

Spiesznie sprzedam działkę, blisko Grodzka. Informacja: Grodzka Wlkp., ul. Poznańska w sklepie.

Parcele 1000 m² w Mnie, blisko stacji. Sprzedam. Kleiber, Krauthofera 8 - waleśki. 1913g

Domek jednorodzinny w gród, wolne mieszkanie sprzedam. Środa, ul. Ściuszki 7. 1913g

Suchylas Osiedle — cele 4400 m², oparkowaną, zadrzewioną, światło — sprzedam. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1846g.

Sprzedam domek jednorodzinny, ogród, wolne mieszkanie, zaplecze gosp. 100 m² przy szosie kościelnej, 145 m² przy wyląd. 80 tys. zł, zost. na 15 lat. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1914g.

Parcele 350 m² na Grunwaldzie z zezwoleniem na budowę domu oraz DMS 4,20 m sprzedam. Telefon 18-05 lub 18-06, wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1914g.

Sprzedam spiesznie komfortowej wili z nym mieszkaniem. Poznań, Tatrzańska 20, godz. 20. 1914g

Kupię ziemię z domem na spłatę lub w dzierżawę na przedmieściu Poznania. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1928g.

Sprzedam tanio domki spodarczy pokój z kuchnią, wolne z chłodem, pół morgi ogrodu. Rogoźno Wlkp., waleśki. 2019g

Gospodarstwo 6 ha ornej, 1,5 ha łąki (900 zł) sprzedam. Dym, Nowe, pow. stacja Wolsztyn. 2019g

Sprzedam pół parceli (431 m²), plan budowy zatwierdzony w Sadowni (Winogrody) przy przystanku tramwajowym. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2017g.

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY BUDOWY MASZYN CHEMICZNYCH
w POZNANIU, ul. Górczyńska 38, przyjmują do
pracy pracowników spoza terenu Poznania:
SZLIFIERZY,
PREZEROWY.

Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr.
K5918

ZARZĄD ZIEMIENI MIEJSKIEJ W KOŁOBŻEGU
ogłasza KONKURS NA STANOWISKO NACZELNEGO
INŻYNIERA. Wymagania: wykształcenie wyższe
ogrodnicze i minimum 7 lat praktyki — uposażenie
2.200 zł plus premia regulaminowa.

W okresie próbnym zapewnią się pokój służbowy
po okresie próbnym odpowiednio mieszkanie.
Oferty należy kierować pod adresem: Zarząd Zie-
mienniczej w Kołobrzegu, ul. Długa 11 — do
dnia 20 sierpnia 1963 r. K5993

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH DO PACZKARNI
(pomoc techniczna paczkarek) — zatrudni WJO-
WODZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU SPOŻYW-
CZEGO — HURTOWNIA W POZNANIU, plac Wol-
ności 4, II piętro, pokój 7. K6030

MASZYNISTKĘ oraz STOLARZA KONSERWATORA
zatrudni ZARZĄD POZNANSKIE WYDAWNICTWO
PRASOWE „PRASA” W POZNANIU, ul. Grun-
waldzka 19, Zgłoszenia w pokoju 18. K6105

KIEROWNIKA HURTOWNI W OSTROWIE zatrudni
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU
OBUWIEM, POZNAN, Stary Rynek 53/54 — wejście
z ul. Świętosławskiej. K6106

CUKROWNIA „WITASZYCE” W WITASZYCACH,
pow. Jarocin — zatrudni na okres kampanii —
WAGOWYCH, PROCENTMISTRZÓW I KSIĘGO-
WYCH.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy.
Wnioski wraz z życiorysem należy kierować do
Wydziału Zatrudnienia Cukrowni do dnia 30 sierp-
nia br. K6019

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW IM. GEN. KAROLA
SWIERCZKOWSKIEGO W POZNANIU, ul. Sieroca 3/4
— przyjmie zaraz:
INWALIDÓW, RENCISTÓW, EMERYTÓW — rów-
nież na pół etatu NA STANOWISKA MASZYNI-
STEK.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr. K6054

POZNANSKA BAZA REMONTOWA, POZNAN, ul.
Mielżyńskiego 27/29 — przyjmie zaraz do pracy
10 SLUSARZY lub PRZUCZONYCH SLUSARZY
na terenie m. Poznania.
Mogą być pracownicy dojeżdżający do 50 km.
Warunki pracy do omówienia na miejscu. K6050

CUKROWNIA „SZAMOTULY” W SZAMOTULACH,
ul. Wojska Polskiego 15 — przyjmie — na okres
kampanii cukrowniczej 1963 r. — PRACOWNIKÓW
UMYSŁOWYCH — WAGOWYCH, PROCENTMI-
STRZÓW na punkty odbioru buraków cukrowych.
Reflektanci proszeni są o przysyłanie podania wraz
z dokładnym życiorysem i opinią z ostatniego miej-
sca pracy — pod adresem wyżej podanym. K6039

POZNANSKI PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU NA-
SIONAMI „CENTRALA NASIENNA”, POZNAN, ul.
Mickiewicza 33 — przyjmie:
— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO do Oddziału C. N.
Wagrowice. Wymagane wykształcenie wyższe
ekonomiczne lub prawnicze i 4 lata praktyki,
względnie średnie i 6 lat praktyki w rachunko-
wości — oraz
— ST. INSPEKTORA PLANTACYJNEGO do w/w
Oddziału. Wymagane wykształcenie wyższe rolni-
czne, względnie średnie rolnicze i 4 lata praktyki.
Wynagrodzenie: dla głównego księgowego od
2.000-2.800 zł, dla st. inspektora — 1.500-2.400 zł plus
premia regulaminowa.
Zgłoszenia należy kierować pod w/w adresem. K6074

KOSTRZYŃSKA FABRYKA CELULOZY I PAPIERU
W KOSTRZYNI N. Odra — zatrudni zaraz:
— 2 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW z co najmniej
3-letnią praktyką zawodową na kierownicze
stanowiska,
— 1 INŻYNIERA ENERGETYKA ze specjalnością
gospodarki cieplnej z co najmniej 3-letnią
praktyką zawodową,
— 1 INŻYNIERA CHEMIKA ze specjalnością tech-
nologii celulozy,
— 3 CHEMIKÓW z wyższym wykształceniem,
— 3 EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem,
— 1 INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA
z uprawnieniami BHP na stanowisko inspek-
tora nadzoru,
— 1 INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO
z uprawnieniami budowlanymi na stanowisko
inspektora nadzoru — oraz
— SLUSARZY I SPAWACZY.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Dział
Kadr.
Możliwość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Wielkość otrzymania mieszkania rodzinnego. K6100

Kartka wakacyjna
ROCHANI!
Wreszcie jestem nad Morzem Czarnym!
I pomyśleć, że moje wielkie marzenie speł-
nił mały
LOS Krajowej Loterii Pieniężnej,
który przyniósł mi wygraną!
Z pozdrowieniami
Wasza szczęśliwa ZOSIA.
K5736

Zakłady Przemysłu Metalowego
H. CEGIELSKI W POZNANIU
przyjmują

ZAPISY CHŁOPCÓW
na rok szkolny 1963/64 do I klasy,
odlewniczej Zawodniczej Szkoły
Zawodowej dla Pracujących.

Uczniowie otrzymywali będą wynagrodzenie
wg następujących stawek:
— w I roku nauki od 260—380 zł;
— w II roku nauki od 380—550 zł plus 15% premii;
— w III roku nauki — I kategoria osobistego za-
szeregowania plus do 25% premii.

Zajęcia praktyczne i teoretyczne odbywać się
będą w Zakładach Metalurgicznych „Pomett”.
Zgłaszać się mogą chłopcy zamieszkali
w Śremie lub okolicy ponieważ po ukończeniu
szkoły znajdą oni zatrudnienie w nowej od-
lewni w Śremie.

Zaznaczamy, że szkoła nie prowadzi internatu.
Podanie wraz z życiorysem, świadectwem
ukończenia szkoły podstawowej, odpisem aktu
urodzenia oraz 2 zdjęciami — należy składać
w Dziale Szkolenia Zawodowego Zakładów
Przemysłu Metalowego H. Cegielski w gmachu
przy ul. F. Dzierżyńskiego nr 217/219, pok. 135
codziennie od godz. 7—15. K6082

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA
ZJEDNOCZENIA PRZEDSIĘBIORSTW
GOSPODARKI KOMUN. I MIESZKANIOWEJ
M. POZNANIA
PRZYJMUJE KANDYDATÓW
DO KLASY PIERWSZEJ —
w zawodach: murarz, cieśla, drogowiec,
dekarz, blacharz, malarz, zdun, szklarz, insta-
lator sieci wodno-kanal. i slusarz — oraz
DO KLASY DRUGIEJ —
w zawodach: murarz i blacharz.

Uczniowie otrzymują w pierwszym roku nau-
ki wynagrodzenie 150—420 złotych, w drugim
roku nauki od 320—500 złotych (z możliwością
uzyskania dodatkowego premii do 25 proc.).
Ponadto uczniowie otrzymują ubranie robocze
i inne świadczenia zgodnie z układem zbioro-
wym pracy.
Informacji udziela Sekretariat Szkoły — ul.
Słowackiego 19/21 (Dom Tramwajarza). 1901g

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam dom, ogród,
dwie ciepłarnie (mieszka-
nie wolne). Andrzej Ka-
lamejka, Gniezno, Jana
Łaskiego 8. K6087

Wileń dwurodzinną, stan
surowy, przy tramwaju,
sprzeda Krawiec, Poznań,
Garbary 53. 1774g

Sprzedam parcelę z praw-
em zabudowy blisko Je-
ziora Kierskiego. Teren
elektryfikowany — wia-
domości: Poznań, Gole-
bia 6 (skład torebek). 1983g

Parcele przy dworcu pod
Poznańem sprzedam. —
Arendt, Poznań, Lodowa
13. 1984g

Lubon! — Małą parcelę
budowlaną okolica dwor-
ca sprzedam. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń „Grunwaldz-
ka 19 dla 2004g.

Parcele pod budowę jed-
norodzinna lub wileń
jednorodzinna, niewykoń-
czona, okolica Grunwaldz-
ka kupię. Telefon 639-57
lub oferty Biuro Ogłoszeń
Grunwaldzka 19 dla 2013g

Kupię domek mały 1/2
wille lub wyłączone 2 po-
koje, kuchnia, łazienka.
Mam do zamiany 1 po-
kój, kuchnia, łazienka,
samodzielne. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń „Grunwaldz-
ka 19 dla 1952g.

W drugą bolesną rocznicę śmierci śp.
Stanisława Hirscha
zostanie odprawiona msza św. w dniu 10. VIII.
1963 r. o godz. 19 w kościele parafialnym przy
ul. Fredry.
O tym zawiadomina
ZONA Z RODZINA
2060g

Zguby
Znaleziono kolo zapaso-
we od samochodu 825X20
na trasie Konin — Słup-
ca. Zgłoszenia: Wacław
Kałużny, Poznań, Brze-
ska 2. 2147g

Fosterier czarno-biały
rudo podpalany przybłą-
kał się do Klubu Zeglar-
skiego „Mara” Kiekrz. 2164g

Zgubiono legitymację
krwiodawcy, nazwisko
Henryk Gościński, grupa
krwi B. R. H. dodatni. 2014g

Poszukuję osoby, które w
okresie okupacji pracow-
wały w fabryce cukru w
Szczecinie. Łaskawe zgło-
szenia: Świerczewskiego
24 m. 2 lub telefon pod
nr 10-54, 15-02, 17-15, ka-
dry 1908g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe nakrycia do
chrztu. Szewska 20, 1441g

Uczę pisanie na maszynie
(korepetycje). Marcin
kowskiego 26 m. 26, dru-
gie podwórze, 1 piętro. 1880g

Posiadam maszynę cho-
lewarską, przyjmę każ-
dą pracę chałupniczą. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 1802g.

Kto chce kupić lekarzowi
(25.000 zł) na półtora ro-
ku. Korzystne warunki.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 1857g.

Odam w dzierżawę gab-
linet i pracownię denty-
styczną z całkowitym wy-
posażeniem. Zgłoszenia
kierować pod adresem —
Tomaszewska, Czempiń,
ul. Nowa 6. 1893g

Dnia 6 sierpnia 1963 r. zmarł, przeżywszy lat 87, po krótkich lecz cięż-
kich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona,
matka, teściowa i babcia, śp.

Stanisława Mroczyk

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek, dnia 9 sierpnia br.
o godzinie 16.15 z kaplicy ementalnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA
K6128

„Arged”
Wojewódzkie Przedsiębior-
stwo Hurtu Artykułami
Gospodarstwa Domowego
W POZNANIU
ul. 27 Grudnia nr 6
URUCHOMIŁO
W ZAKŁADACH USŁUGOWYCH
ODDZIAŁY
REGULACYJNO-POMIAROWE

które wykonują następujące prace:

1. pomiary izolacji silników;
2. nastawa i regulacja zabezpieczeń
oraz wszelkiego typu przekładników;
3. pomiary oporności uziołomów;
4. pomiary izolacji obwodów i urzą-
dzeń elektrycznych;
5. pomiary skuteczności zerowania
urządzeń elektrycznych;
6. wykonywanie wszelkiego rodzaju
badań i ekspertyz w zakresie insta-
lacji i urządzeń elektrycznych.

Zlecenia prosimy kierować do:

1. ZAKŁAD USŁUGOWY NR 2 —
POZNAN, ul. Gąsiorowskich nr 6
2. ZAKŁAD USŁUGOWY NR 5 —
GNIEZNO, ulica Dąbrówki nr 11

Badania sprzętu dielektrycznego prowadzi
ZAKŁAD USŁUGOWY NR 15 —
W POZNANIU, ul. Kasztanowa 15
K6038

Przetargi

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W
PRZYSTANKACH ogłasza PRZETARG na sprzedaż
CIĄGNIKÓW w ilości 2 szt. — w dniu 17. 8. 1963 r.
o godz. 14.

Cena wywoławcza ciągnika Zetor 45.000 zł ciągnika
Ursus 25.000 zł.
Zgłoszenia na kupno można składać do dnia 16. 8.
1963 r., w którym brać udział mogą instytucje pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne.
Powyższe ciągniki oglądać można w niedzielę od
godz. 10—14 do dnia 17. 8. 1963 r. K5980

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECZNIAJĄCE PRASY
I KSIĄŻKI „RUCH” W POZNANIU, ul. Zwierzy-
niecka 9 — ogłasza PRZETARG NIEOGRODZONY
NA WYKONANIE 20 SZT. KIOSKÓW METALO-
WYCH „RUCH”.

W przetargu udział mogą brać przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty w zamkniętych kopertach z napisem
„Oferta na wykonanie kiosków” należy składać pod
wyżej podanym adresem, do skrzynki ofert.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 sierpnia 1963 r.
o godz. 10.
Pod wskazanym adresem otrzymać można do wglądu
dokumentację techniczną oraz zestawienie matri-
ałów.
Przedsiębiorstwo zastrzega sobie dowolny wybór
oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania
powodów. M6066

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WIEDZY PRAK-
TYCZNEJ W POZNANIU, ul. Lampego 7, tel. 14-45 —
ogłasza PRZETARG NIEOGRODZONY NA SPRZĘ-
DAŻ SIĘMIU MOTOCYKLI WFM I WSK — za
cenę wywoławczą od 1.750—2.450 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 sierpnia o godz. 15
w garażach przy ul. Dąbrowskiego nr 31.
Motocykle można oglądać w dniach 28 i 29 sierp-
nia br. od godz. 14—16.
Biorący udział w przetargu winni wpłacić wadium
w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do
kasy Oddziału do dnia 29 sierpnia 1963 r. 2111g

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM RADY
NARODOWEJ M. POZNANIA — ogłasza PRZETARG
NA WYKONANIE W III KWARTALE BR.
5 GO-KARTÓW MŁODZIEŻOWYCH Z WŁASNEGO
MATERIAŁU.

Blizsze informacje uzyskać można w Oddziale Ru-
chu — Poznań, plac Kolegiacki 17, pokój 42.
Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa: pań-
stwowe, spółdzielcze i prywatne.
Termin składania ofert 7 dni od daty ogłoszenia.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta,
względnie unieważnienia przetargu bez podania po-
wodu. K6004

POZNANSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODZIE-
WEGO IM. KOMUNY PARYSKIEJ W POZNANIU,
ul. Kraskiewicza 21/25 — ogłaszają PRZETARG
NIEOGRODZONY na:

1. REMONT PIWNIC W BUDYNKU PRODUK-
CYJNYM Oddział „B” przy ul. Czarnieckiego 9.
2. WYKONANIE SKŁADOWISKA NA ŻUZEL
w Oddziale „B” przy ul. Czarnieckiego 9.
3. WYKONANIE MURÓW OGNIOWYCH ORAZ
REMONTU POKRYCIA DACHÓW BUDYNKÓW
magazynowych przy ul. Rataja 44.
4. WYKONANIE OGRODZENIA TERENU OSROD-
KA KOLONIJNO-WCZASOWEGO w Cłanowie,
pow. Drawsko Pomorskie.

Warunki techniczne oraz ślepe kosztorysy otrzy-
mać można w Dziale Głównego Mechanika, budy-
nek nr 4.
Oferty należy składać w kopertach zamkniętych
z napisem „Oferta na roboty murarskie w P.Z.P.O.”
— do dnia 24 sierpnia 1963 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 27. VIII.
1963 r.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.
K6125

Komunikaty

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI, PREZYDIUM RADY
NARODOWEJ M. POZNANIA podaje do wiadomości,
że w związku z budową Trasy Chwaliszewskiej —
Z DNIEM OGŁOSZENIA NA CZAS TRWANIA
ROBOT ZAMYKA SIĘ DLA RUCHU KOŁOWEGO
I PIESZEGO UL. ZAGÓRZE.

Dojazd i dojeżdżanie do przystanku od strony ulicy
Wieżowej i Czarotarii. K6112

Wielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Ra-
dzie Robotniczej, Radzie Zakładowej, całej
Zarządce Zakładów Miesnych — Przetwórci nr 8,
Dyrekcji i Zarządce Zakładów Miesnych w Kro-
tośnie, Pracownikom Instytutu Przemysłu
Miesnego, Chórowi Parafialnemu, wszystkim
Krewnym, Przyjaciołom, Lokatorom i Znajomym,
którzy oddali hołd naszemu drogiemu
mężowi i ojcu, śp.

Wincentemu Spychale

przez udział w pogrzebie, złożone wyrazy
współczucia oraz wieniec i kwiaty
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa ZONA Z CORKA
1940g

Stanisława Majchrowicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy ementalnej Bożego Ciała
przy ulicy Bluszczowej.

W smutku pograżona
RODZINA
Poznań, ul. Gwardii Ludowej 59 m. 4.

Bronisław Michałowicz

mistrz rzeźnicki, powstaniec wielkopolski, były więzień 9 obozów
koncentracyjnych, członek ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu regio-
nalnym na Główniej.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ
Poznań, Rynek Śródecki 13/14.
Leszno, Luboń, Ostrów, Australia, St. Louis.

Samochód, 3 motocykle i 56 premii
dodatkowo na sierpień
W „KOZIOLKACH”. K5972